

# Antoni Agopszowicz

---

## Opinia o projekcie założeń do ustawy – prawo geologiczne

---

Prawne Problemy Górnictwa 12, 7-22

---

1990

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Antoni Agopszowicz*

## Opinia o projekcie założeń do ustawy—prawo geologiczne

### Uwagi wstępne

1. Niniejsza opinia, opracowana na zlecenie Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów, ogranicza się do odpowiedzi na pytanie, jaki powinien być zakres przyszłej regulacji objętej nowym prawem geologicznym. Obecne prawo geologiczne<sup>1</sup> określa "zasady prowadzenia prac geologicznych dla poznania budowy geologicznej kraju albo w związku z poszukiwaniem i rozpoznawaniem złóż kopalin oraz wód podziemnych lub w związku z ustaleniem przydatności gruntów dla potrzeb budownictwa i zagospodarowania przestrzennego" (art. 1 ust. 1). Założenia<sup>2</sup> natomiast postulują, ażeby poza wspomnianym zakresem regulacji unormować w nim:

- 1) własność złóż kopalin,
- 2) zasady ochrony i gospodarowania złożami kopalin,
- 3) zasady eksploatacji złóż kopalin stałych, których wydobywanie podlega prawu górnictwu,
- 4) zasady ochrony wód podziemnych i budowy ujęć tych wód.

---

<sup>1</sup>Ustawa z 16 listopada 1960 r., Dz.U. nr 52, poz. 303 z późn. zm.

<sup>2</sup>Przedłożone przy piśmie Ministra Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych zn. OK/307/87 z 7 kwietnia 1987 r.

Nie jest natomiast jasne, czy powinny w prawie geologicznym znaleźć również miejsce przepisy o funduszu geologicznym (rozdz. VI tez).

2. Najpierw jednak wyłania się pytanie, czy w ogóle jest celowe utrzymanie odrębnej regulacji prawnej w zakresie poszukiwania i rozpoznawania złóż kopalin. Zasadna bowiem wydaje się koncepcja objęcia jednym aktem prawnym wszelkich form korzystania z wnętrza ziemi. Za taką koncepcję wypowiedziałem się w referacie przedłożonym Radzie Legislacyjnej<sup>3</sup> i jak wynika z notatki stanowiącej załącznik do tego znajduje ona poparcie w węższym lub szerszym zakresie w wielu wypowiedziach indagowanych organów administracji państwowej. Nie jest więc zrozumiałe, dlaczego koncepcja ta miałaby być rozważana dopiero w bliżej nieokreślonej przyszłości<sup>4</sup> skoro Rada Legislacyjna - jak się zdaje - uznała już za wskazane wystąpienie do Prezesa Rady Ministrów z wnioskiem o powołanie komisji w celu zbadania potrzeby nowelizacji prawa górniczego lub zastąpienia go nowym aktem prawnym. Wszystko więc przemawia za łącznym rozważeniem pytania, co i w jaki sposób powinno zostać uregulowane w obu wspomnianych (lub jednym) aktach prawnych. Należy natomiast unikać rozwiązań prowizorycznych.

Argument, że ochrona złóż kopalin i wód podziemnych wymaga szybkich działań, nie przemawia za nowelizacją prawa geologicznego i prawa górniczego (lub zastąpienia ich nowymi aktami prawnymi), lecz za nowelizacją ustawy o ochronie środowiska<sup>5</sup>, gdzie problem ten albo został w ogóle pominięty (zagrożenie ze strony prac geologicznych),

---

<sup>3</sup>Przedstawionym na posiedzeniu 15 kwietnia 1987 r.

<sup>4</sup>Tak w notatce stanowiącej załącznik do tego, s. 4.

<sup>5</sup>Ustawa z 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska, Dz.U. nr 3, poz. 6 z późn. zm.

albo został skwitowany odesłaniem do przepisów szczególnych (art. 17 ust. 3 i art. 24), co by oznaczało, że zdaniem ustawodawcy przepisy te w wystarczającym stopniu zabezpieczają ochronę złóż kopalin i wód podziemnych. Jeżeli jest więc inaczej, to do ustawy o ochronie środowiska powinny zostać wprowadzone instrumenty, za pomocą których mogłyby być rozstrzygane kolizje między ochroną środowiska a eksploatacją wnętrza ziemi, z reguły to środowisko naruszającą.

#### Własność złóż kopalin i zagadnienia pochodne

1. Jest oczywiste, że własność złóż kopalin nie może być uregulowana w prawie geologicznym i nie może być uregulowana w sposób proponowany w założeniach<sup>6</sup>. W tej mierze powołuję się na moje poglądy wyrażone we wspomnianym już referacie<sup>7</sup>. Jak długo wydobywanie kopalin (korzystanie z wnętrza ziemi) jest normowane przez różne akty prawne, jedyny akt, w którym zagadnienie to powinno znaleźć wyraz stanowi kodeks cywilny i taki pogląd wyrażono na posiedzeniu Rady Legislacyjnej w dniu 15 kwietnia 1987 r.

Wbrew twierdzeniu Ministerstwa Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych (notatka, s. 2) proponowane rozwiązanie ogranicza własność gruntu, jak to czyni także prawo wodne<sup>8</sup>, a nawet może pozbawić ją wszelkiej treści. Należy więc opowiedzieć się zarówno przeciwko

---

<sup>6</sup>Według punktu 4 założeń: "Złóża kopalin nie stanowią części składowej nieruchomości, nie są związane z prawem własności gruntu i stanowią własność Państwa."

<sup>7</sup>Opowiedziałem się tam za nacjonalizacją wnętrza ziemi z wyłączeniem nieruchomości gruntowych.

<sup>8</sup>Ustawa z 24 października 1974 r., Dz.U. nr 38, poz. 230 z późn. zm.

nieniu, jak i regulacji zawartej w prawie wodnym na rzecz integralności przestrzennej i prawnej własności gruntowej. Powołanie się na ustawę o szelfie kontynentalnym<sup>9</sup> jest chybiające, albowiem na tym obszarze nie dochodzi do kolizji między własnością gruntową a własnością odniesioną do innych części skorupy ziemskiej.

2. Rozstrzygnięcia natomiast wymaga kwestia, czy w prawie geologicznym należy nadać prawu do poszukiwania kopalin formy odrębnego od własności samoistnego prawa podmiotowego<sup>10</sup>. Zagadnienie to zostało pominięte w obecnie obowiązującym prawie geologicznym, wskutek czego przyjmuje się, że uprawnienie do poszukiwania kopalin jest atrybutem własności i służy właścicielowi w zakresie, w jakim wymaga tego społeczno-gospodarcze przeznaczenie (funkcja) jego prawa<sup>11</sup>. Być może w obecnych warunkach ustrojowych nie zachodzi potrzeba takiego wyodrębnienia. Jednak za wspomnianą koncepcją mogą przemawiać potrzeby reformy gospodarczej.

3. Bez względu na to, za którą z tych koncepcji się opowiemy, uregulowania wymaga relacja między podmiotem prawa (uprawnien) do poszukiwania kopalin jako zamawiającym a przedsiębiorstwem geologicznym jako wykonawcą prac geologicznych zawodowo i wyłącznie trudniącym się wykonywaniem takich czynności (por. art. 429 k.c.). Relacja ta została pominięta w obecnie obowiązującym prawie geologicznym, a także w założeniach, mimo iż wskutek utraty mocy przez rozporządzenie Rady Ministrów z 20 września 1961 r. w sprawie zasad zawierania i wykonywania umów o prace geologiczne<sup>12</sup> powstała luka, chyba znana projektodawcom, wymagająca wypełnienia.

<sup>9</sup>Tak w uzasadnieniu pkt. 2. Chodzi o ustawę z 17 grudnia 1977 r., Dz.U. nr 37, poz. 164.

<sup>10</sup>Por. art. 4 pr. gór. z 1930 r.

<sup>11</sup>Por. A. A g o p e z o w i c z: Zarys systemu prawnego górnictwa. Katowice 1986, s. 90

<sup>12</sup>Dz.U. nr 44, poz. 232.

W ślad za tym unormowania wymaga relacja między zamawiającym i właścicielem nieruchomości, na której prace geologiczne mają być prowadzone. Relacja ta w obecnym stanie prawnym jest uregulowana wadliwie, kolidując bowiem ze sobą uprawnienia zamawiającego i właściciela nieruchomości, a nie wykonawcy i tego właściciela<sup>13</sup>; podobnie gdy chodzi o odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną osobom trzecim. W zakresie bowiem, w jakim jest ona następstwem należytego wykonania umowy, odpowiedzialność ta powinna ciążyć na zamawiającym, a nie na wykonawcy<sup>14</sup>.

#### Przedmiotowy zakres regulacji

Należy wyjść ze stwierdzenia, że termin "geologia" ma swoje znaczenie językowe: "nauka o budowie i dziejach Ziemi, głównie skorupy ziemskiej"<sup>15</sup>. Prawo geologiczne nie reguluje jednak wszystkich spraw z zakresu geologii w tym znaczeniu, lecz tylko planowanie i prowadzenie badań geologicznych, połączonych z robotami w terenie (art. 1 ust. 2), zacieśnienia więc pojęcie geologii do geologii stosowanej, działania zaś zmierzające do poznania budowy skorupy ziem-

---

<sup>13</sup>Por. art. 7 i 8 pr. geol. Teza nr 15 ma następujące brzmienie: "Jednostka prowadząca prace geologiczne ma prawo wstępu na nieruchomości dla przeprowadzenia badań i robót, a w przypadku, gdy prace te mają trwać dłużej - może wystąpić z wnioskiem o czasowe zajęcie nieruchomości."

<sup>14</sup>Por. art. 9 pr. geol. Teza nr 16 ma następujące brzmienie: "Jednostka prowadząca prace geologiczne, która powoduje szkodę w cudzej nieruchomości, obowiązana jest do odszkodowania bez względu na to, czy szkodę można przewidzieć oraz czy ktokolwiek ponosi winę uszkodzenia."

<sup>15</sup>Mały słownik języka polskiego. - Red. S. Skorpka, H. Audeńska i Z. Tempicka. Warszawa 1968, s. 193.

skiej tylko do wyraźnie określonych form tych działań. Zabieg ten zmusza do ścieśniającej wykładni nie tylko takich pojęć, jak: "prace geologiczne" czy "badania geologiczne", ale także takich pojęć, jak "organy państwowej administracji geologicznej". Jest oczywiste, że jeżeli organy te, dokonując oceny badań geologicznych, muszą kierować się również wynikami badań podstawowych oraz badań nie objętych prawem geologicznym, to jednak nie mogą wkraczać władczo w te badania.

Konkluzja zamyka się zatem w stwierdzeniu, że prawo geologiczne nie powinno regulować niczego, co nie mieści się w tak wąsko pojętej "geologii". Nie należy bowiem tworzyć, w miarę możliwości, języka prawnego odbiegającego od potocznie stosowanego aparatu pojęciowego i nic za takim zabiegiem nie przemawia.

Można też wskazać argumenty natury historycznej. Jeżeli bowiem prawo geologiczne wyodrębniło się z prawa górniczego<sup>16</sup>, to celem tego zabiegu było odrębne uregulowanie poszukiwania kopalin i wydobywania kopalin. Jeżeli więc jest tak, że prawo górnicze reguluje wydobywanie, wprawdzie najważniejszych gospodarczo, ale nie wszystkich kopalin, zachodzi zaś potrzeba objęcia regulacją ustawową pozostałych kopalin, której to potrzeby nie można negocjować, to może to się stać tylko albo przez objęcie tych kopalin prawem górniczym, albo poprzez wydanie odrębnego aktu prawnego rzędu ustawy regulującego wydobywanie pozostałych kopalin. Nie jest zaś do przyjęcia propozycja, aby regulację tę włączyć do prawa geologicznego, albowiem wydobywanie kopalin nie poddanych prawu górniczemu nie mieści się w pojęciu geologii z tych samych przyczyn, dla których w pojęciu geologii nie mieści się wydobywanie kopalin poddanych prawu górniczemu.

---

<sup>16</sup> Dekret z 6 maja 1953 r., tekst jedn. Dz.U. 1978, nr 4, poz. 12 z późn. zm.

### Zasady ochrony złóż

1. Należy przede wszystkim opowiedzieć się przeciwko różnicowaniu kopalin, jak to czyni obecnie art. 1 ust. 1 pr. geol., rozróżniając kopaliny i wody podziemne, albowiem wody podziemne nie są niczym innym niż minerałem<sup>17</sup> zintegrowanym z innymi minerałami występującymi w skorupie ziemskiej; używając zaś terminologii stosowanej w prawie górniczym, są także kopaliną. Nie ma więc żadnej potrzeby wprowadzania pluralizmu pojęciowego.

Rozdział III założeń łączy w sobie zagadnienia z dwóch odrębnych dziedzin: 1) zarządzania złożami surowców mineralnych oraz 2) ochrony środowiska.

Prawidłowa analiza tego ostatniego zagadnienia musi wyjść z założenia, że istnieje kolizja interesów polegająca na konieczności naruszenia środowiska (korzystania z niego), a jednocześnie na potrzebie jego ochrony przed działaniami sprzecznymi z uzasadnionym interesem społecznym<sup>18</sup>.

Celem prawa geologicznego jest unormowanie racjonalnego prowadzenia badań geologicznych, celem zaś prawa górniczego (a także innych aktów prawnych) jest unormowanie racjonalnego wydobywania kopalin (oraz niektórych innych poczynań we wnętrzu ziemi). Podstawowym zadaniem tej regulacji jest zaopatrzenie gospodarki narodowej w odpowiednią ilość surowców mineralnych, co nie może nastąpić bez naruszenia środowiska. Jeżeli potrzeby ochrony środowiska wymagają ograniczenia lub zaniechania tej działalności, to instrumenty prawne

---

<sup>17</sup>Por. pkt 2 założeń: "Kopaliną jest minerał lub skała - występujące w złożu w stałym, ciekłym lub gazowym stanie skupienia, nadająca się obecnie lub w przyszłości do bezpośredniego wykorzystania gospodarczego lub po odpowiedniej przeróbce."

<sup>18</sup>Por. art. 2 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochronie środowiska.



w tym celu przydatne powinny być regulowane przez ustawę o ochronie środowiska i pozostawać w gestii organów administracji w zakresie ochrony środowiska, z natury bowiem rzeczy inne priorytety musi mieć na względzie prawo geologiczne i górnicze, inne natomiast ustawa o ochronie środowiska. Jeżeli więc podstawowym argumentem mającym przemawiać za nowelizacją prawa geologicznego jest ochrona zasobów złóż kopalin (i wód podziemnych), to należy rozważyć przede wszystkim, jakie instrumenty prawne powinny być w tym celu wprowadzone do ustawy o ochronie środowiska, skoro obecna regulacja tej ochrony nie zapewnia w dostatecznym stopniu, z czym należy się zgodzić.

2. Przyjmując jako punkt wyjścia do dalszych rozważań, iż może istnieć kolizja między badaniami geologicznymi i ochroną środowiska oraz że ta kolizja powinna być unormowana w ustawie o ochronie środowiska, nie należy zapominać, iż wyniki badań geologicznych powinny prowadzić nie tylko do rozpoznania złoża i ustalenia jego przydatności na potrzeby gospodarcze<sup>19</sup>, lecz także do ustalenia sposobu zagospodarowania kopalin towarzyszących oraz wpływu ewentualnej eksploatacji na środowisko.

Osiągnięcie tego celu wydaje się doraźnie możliwe przez wprowadzenie do przepisów wykonawczych do prawa geologicznego następujących zasad:

a) decyzja o zatwierdzeniu projektu (zarejestrowaniu programu) badań geologicznych wymaga uzgodnienia z organami administracji w zakresie planowania przestrzennego oraz ochrony środowiska;

b) projekt (program) badań geologicznych powinien przewidywać przedsięwzięcia mające na celu ochronę środowiska w trakcie tych badań;

---

<sup>19</sup>Por. tezę nr 21.

c) projektem (programem) badań geologicznych powinny być objęte badania konieczne w celu ustalenia wpływu późniejszej eksploatacji złoża na środowisko;

d) decyzja o zatwierdzeniu dokumentacji geologicznej wymaga uzgodnienia z organami administracji w zakresie planowania przestrzennego i ochrony środowiska. Nie może ona być podjęta, jeżeli w wyniku przeprowadzonych badań geologicznych nie można ustalić przewidywanego wpływu eksploatacji złoża na środowisko. To samo dotyczy karty rejestracyjnej złoża;

e) niezwłocznego uchylenia wymaga zarządzenie Prezesa Centralnego Urzędu Geologii z 14 maja 1965 r. w sprawie sporządzania dokumentacji geologicznej złoża wymaganej do utworzenia obszaru górniczego<sup>20</sup>, albowiem w swoim założeniu nie odpowiada ono postulatom wymienionym w pkt. a - d. Dokumentacja ta powinna odpowiadać wymaganiom uchwały Rady Ministrów z 4 kwietnia 1975 r. w sprawie określenia obowiązków inwestorów w zakresie ustalania zasobów złóż kopalin przed podjęciem działalności inwestycyjnej związanej z eksploatacją złoża kopaliny lub przeróbką<sup>21</sup> bądź uchwały Rady Ministrów z 1 kwietnia 1969 r. w sprawie ustalania zasobów wód podziemnych przy podejmowaniu działalności inwestycyjnej związanej z eksploatacją wód<sup>22</sup> oraz przedstawionym już postulatом.

Wyjątek od tych zasad powinien dotyczyć wyłącznie poszukiwania wód gruntowych w celu zaopatrzenia w wodę ludności wiejskiej w gminach pozbawionych urządzeń wodociągowych<sup>23</sup>.

---

<sup>20</sup>Mon. Pol. nr 25, poz. 126.

<sup>21</sup>Mon. Pol. nr 12, poz. 67 z późn. zm.

<sup>22</sup>Mon. Pol. nr 15, poz. 112.

<sup>23</sup>Por. art. 2 ust. 4 pr. geol.

Wszystkie proponowane zmiany leżą w kompetencji Ministra Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych jako naczelnego organu administracji w zakresie geologii i mogą być podjęte w trybie nagłym bez potrzeby nowelizacji prawa geologicznego.

#### Zasady gospodarowania złożami

Podstawowym mankamentem istniejącego stanu prawnego jest to, że tworząc urząd Ministra Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych nie określono jego kompetencji w zakresie zarządzania zasobami naturalnymi. Pewne elementy wspomnianych kompetencji wynikają z prawa wodnego, z prawa szelfowego oraz z pozbawionej podstawy prawnej uchwały Rady Ministrów z 14 lutego 1975 r. w sprawie gospodarki zasobami złóż kopalin, których wydobywanie nie podlega prawu górniczemu<sup>24</sup>, pominiętej zresztą w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 30 grudnia 1985 r. w sprawie określenia kompetencji niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej zastrzeżonych w przepisach szczególnych dla organów zniesionych<sup>25</sup>. Należy zgodzić się z poglądem, że jest to uregulowanie cząstkowe i niewystarczające.

Należy zgodzić się również z poglądem, że powinien istnieć jeden "ośrodek dyspozycyjny" w zakresie gospodarowania złożami wszystkich kopalin<sup>26</sup>. Doraźnie można by ten cel osiągnąć, zmieniając art. 23 pr. górn. w ten sposób, że obszar górniczy tworzyłby Minister Ochrony

---

<sup>24</sup> Mon. Pol. nr 6, poz. 33 z późn. zm.

<sup>25</sup> Dz.U. nr 63, poz. 334.

<sup>26</sup> Por. uzasadnienie pkt. 4.

ny Środowiska i Zasobów Naturalnych<sup>27</sup>, a nie jak dotychczas właściwy minister branżowy, oraz że byłby on władny ustalać warunki eksploatacji dyktowane koniecznością racjonalnej gospodarki złożem i kopalinami towarzyszącymi oraz ochroną środowiska<sup>28</sup>. Dotychczasowa bowiem regulacja prawna prowadzi do rabunkowej eksploatacji złóż kopalin oraz do marnotrawienia kopalin towarzyszących. Podstawę takiej decyzji stanowiłaby - jak dotychczas - zatwierdzona dokumentacja geologiczna uzupełniona w myśl postulatów proponowanych w § 4. Przy okazji zaś należy się opowiedzieć za zniesieniem wyjątków od tej zasady<sup>29</sup>.

Nie jest to jednak kompetencja, która ma cokolwiek wspólnego z geologią i dlatego nie ma dla niej miejsca w prawie geologicznym. Natomiast potrzeba objęcia tą kompetencją wszystkich kopalin stanowi jeszcze jeden argument za unifikacją przepisów w zakresie gospodarowania wnętrzem ziemi. W przeciwnym bowiem razie trzeba by kompetencję Ministra Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych jako naczelnego organu administracji w zakresie gospodarowania wnętrzem ziemi (zasobami naturalnymi) unormować w odrębnym akcie prawnym. Nie sądzę, ażeby właściwym miejscem dla tej regulacji była ustawa o ochronie środowiska, albowiem istnieje wyraźna kolizja między funkcją tego Ministra jako naczelnego organu administracji w zakresie gospodarowania zasobami naturalnymi. Pojęcie to sięga zresztą daleko poza złoża kopalin, wymaga więc uściślenia.

---

<sup>27</sup>Teza nr 35 opowiada się za dotychczasową regulacją.

<sup>28</sup>Tak to postulują tezy nr 30 i 31.

<sup>29</sup>Por. art. 22 ust. 2 w związku z art. 21 pr. gór. i zgodną z tym postulatem tezę nr 40 oraz art. 23 ust. 1 pr. wodn. i w tym kontekście rozporządzenie Rady Ministrów z 11 marca 1985 r. w sprawie rodzajów szczególnego korzystania z wód oraz wykonywania i eksploatacji urządzeń wodnych nie wymagających pozwolenia wodnoprawnego (Dz.U. nr 13, poz. 55).

## Ujęcie wód podziemnych

1. Rozdział V założeń łączy dwa zagadnienia: 1) zasady ochrony wód podziemnych oraz 2) budowy ujęć tych wód. Ochrona wód podziemnych powinna podlegać tym samym zasadom co ochrona złóż innych kopalin, zwłaszcza gdy się zważy, że wody podziemne są z reguły zintegrowane z ich środowiskiem skalnym i nie można sobie wyobrazić racjonalnej ochrony tego środowiska w odniesieniu do niektórych tylko jego komponentów (np. wód podziemnych) z pominięciem innych komponentów. Dlatego jestem przeciwny - czemu już dałem wyraz - odrębnemu traktowaniu ochrony wód podziemnych i innych złóż kopalin. Powinny w tym zakresie obowiązywać te same zasady. Zagadnienie wiąże się z projektem unifikacji przepisów w zakresie gospodarowania wnętrzem ziemi. Wymaga to wyłączenia z zasięgu prawa wodnego wód podziemnych i poddania ich proponowanej ustawie o gospodarowaniu wnętrzem ziemi.

2. Postulat wyłączenia spod zasięgu prawa budowlanego<sup>30</sup> budowy ujęć wód podziemnych<sup>31</sup>, a także ich remontów wynika z pomylenia pojęć. Należy bowiem wyraźnie odróżnić prace geologiczne jako prace zmierzające do poznania budowy geologicznej kraju od środków technicznych, za pomocą jakich te prace są prowadzone. Nie ma żadnych przyczyn, dla których należałoby wymienione środki, jeżeli spełniają one pojęcie obiektu budowlanego (urządzenia technicznego) w rozumieniu art. 2 pr. budowl., wyłączyć z zasięgu tego prawa. Ma to szczególne znaczenie wtedy, gdy urządzenie takie, w założeniu tymczasowe, może się przekształcić w stały obiekt budowlany, przeznaczony już nie do poszukiwania złoża wody podziemnej, lecz do jej

<sup>30</sup> Ustawa z 24 października 1974 r., D.U. nr 38, poz. 229 z późn. zm.

<sup>31</sup> Jak to postuluje teza nr 91.

eksploatacji<sup>32</sup>, wtedy bowiem instrumenty prawa budowlanego mają zapobiec temu, ażeby obiekt taki powstał wbrew ustaleniom miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i rozwiązania tego nie można kwestionować.

Wspomniany postulat nie grzeszy zresztą konsekwencją. Takie samo zjawisko można bowiem obserwować przy okazji poszukiwania innych kopalin w stanie ciekłym lub gazowym, nie jest więc zrozumiałe dlaczego z zasięgu prawa budowlanego miałyby być wyłączone tylko ujęcia wód podziemnych. Może to nastąpić natomiast na podstawie art. 1 ust. 2 pr. budowl. i tylko w zakresie w tym przepisie unormowanym, według którego ustawy nie stosuje się z wyjątkiem przepisów art. 13-17 i art. 20-24 do objętych prawem górniczym wyrobisk górniczych oraz obiektów budowlanych zakładów górniczych. Przepis ten jako wyjątkowy nie może być interpretowany rozszerzająco. Znajdzie on zastosowanie do ujęcia wody podziemnej, gdy otwór poszukiwawczy zostanie przekształcony w otwór służący do eksploatacji złoża wody podziemnej uznanej za leczniczą, objętego decyzją Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej wydaną na podstawie § 2 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 2 czerwca 1978 r. w sprawie objęcia przepisami prawa górniczego wydobywania kopalin nie wymienionych w tym prawie oraz w sprawie wydobywania kopalin przez posiadacza gruntu na własne potrzeby<sup>33</sup>.

Ponadto ujęcie wody podziemnej, w zasadzie stanowiące urządzenie służące do eksploatacji tych wód, jest urządzeniem wodnym w rozumieniu art. 18 ust. 1 pkt 3 pr. wodn. i chociażby z tej racji musi podlegać również temu prawu. To, że może - czy powinno - ono służyć tak-

---

<sup>32</sup>Teza nr 11 postuluje, ażeby za roboty geologiczne uznać wykonywanie eksploatacyjnych wierceń studziennych, prac odwodnieniowych za pomocą studni wierconych, budowę oraz rekonstrukcję urządzeń ujęć wód podziemnych, a także likwidację otworów wiertniczych.

<sup>33</sup>Dz.U. nr 15, poz. 65.

że badaniom podziemnych stosunków wodnych, nie uzasadnia wyłączenia go z zasięgu prawa wodnego, lecz co najwyżej odrębnego uregulowania obowiązków właścicieli tych urządzeń na potrzeby badań geologicznych w prawie geologicznym, jak to trafnie stanowił art. 22 pr. geol. przed zmianą wprowadzoną prawem wodnym z 1974 r.<sup>34</sup>

3. Na marginesie tych uwag narzuca się postulat powiązania planów badań geologicznych z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, którego to powiązania dotychczas brak. Ma temu sprzyjać proponowane uzgadnianie projektów badań geologicznych oraz decyzji zatwierdzających dokumentację geologiczną z organami administracji w zakresie planowania przestrzennego<sup>35</sup>. W tym kontekście należy się opowiedzieć za objęciem planowaniem przestrzennym szelfu kontynentalnego oraz za zniesieniem art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z 26 marca 1982 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych<sup>36</sup> jako wyjątku od zasady, że badania geologiczne mogą być prowadzone tylko w ramach planów zagospodarowania przestrzennego i zgodnie z nimi.

---

<sup>34</sup>Por. art. 140 pr. wodn. oraz zarządzenie Ministra Rolnictwa z 18 sierpnia 1978 r. w sprawie rejestracji i prowadzenia obserwacji ujęć wód podziemnych (Mon. Pol. nr 29, poz. 107).

<sup>35</sup>Por. część "Zasady ochrony złóż" pkt. a i d (s. 14-15)

<sup>36</sup>Dz.U. nr 11, poz. 79 z późn. zm.

Антони Аропшович

МНЕНИЕ О ПРОЕКТЕ ВНЕСЕНИЙ К ЗАКОНУ  
- ГЕОЛОГИЧЕСКОЕ ПРАВО

Р е з ю м е

Во внесениих к проекту закона геологическое право, предложенных Министром охраны окружающей среды и минеральных ресурсов, предлагается, чтобы кроме проблематики, связанной с проведением геологических исследований, отрегулировать также следующие вопросы:

- а) собственность ископаемых залежей,
- б) принципы охраны и освоения ископаемых залежей,
- в) принципы эксплуатации твердых ископаемых залежей, добыча которых не подлежит горному праву,
- г) принципы охраны подземных вод и строительство водозабора этих вод.

В общем, эти намерения заслуживают отрицательной оценки, так как геологическое право не должно регулировать ничего, что не входит в понятие прикладной геологии.



**Antoni Agopszowicz**

**BEURTEILUNG DER GRUNDSÄTZE ZUM PROJEKT EINES GESETZES -  
DAS GEOLOGISCHE RECHT**

**Z u s a m m e n f a s s u n g**

Die Grundsätze zum Projekt des Gesetzes über das geologische Recht, die vom Minister für Umweltschutz und Naturressourcen vorgelegt wurden, schlagen vor, daß in ihm außer der Problematik betr. die Führung von geologischen Untersuchungen geregelt wurden:

- a) Eigentum der Lagerstätten von Bodenschätzen
- b) Grundsätze des Schutzes und die Wirtschaft mit den Bodenschätzen,
- c) Abbaugrundsätze von den festen Bodenschätzen, deren Abbau keinem Bergbaurecht unterliegt,
- d) Grundsätze des Schutzes der Grundwässer und des Baues ihrer Fassungen.

Im allgemeinen verdienen diese Vorschläge eine negative Beurteilung, das geologische Recht soll nämlich nichts davon regeln, was sich in dem Begriff der verwandten Geologie nicht enthält.